Rok II Nr 3(20) Częstochowa, 17 stycznia 1937 r. Cena 10 groszy.

NOWA POLSKA

TYGODNIK SPOŁECZNO-EKONOMICZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Częstochowa, ul. 7-miu Kamienic 29. Telefon 12-09.
Oddział w Warszawie: Krak. Przedmieście 66 Tel. 538-93.

Redakcja czynna w poniedziałki i w czwartki w godz. 15—18.
Administracja czynna codziennie w godz. 15—18.
Rękopisów niezastrzeżonych nie zwraca się.

Z poezji do prozy

Ponieważ cywilizację i kulturę, jaką posiadamy, przejęliśmy od Rzymian, od nich też przyswoiliśmy niektóre cechy właściwe ludom Południa, jak: skłonność do niefrasobliwego życia, duże zainteresowanie muzyką, poezją i śpiewem i chociaż Polska nie leży na południu, zamożność ziem naszych sprzyjała, by cechy te stały się u nas narodowymi.

Kiedy świat nie był tak gęsto zaludniony jak obecnie, kiedy walka człowieka o byt nie była tak trudna, w Polsce, jako kraju „mlekiem i miodem płynącym", życie istotnie mogło być poezją, zwłaszcza życie urozmaicone niekiedy rycerskim animuszem, wyładowywanym przy okazji, gdy któremuś z bliskich czy dalszych sąsiadów zachciało się w zaborczych zapędach „odwiedzić" kraj Lachów. Szczęśliwi byli nasi przodkowie w tych błogich warunkach, lecz tak, jak potężny Rzym upadł na skutek beztroskiego i bezmyślnego trybu życia swych obywateli, tak i bogata Polska stała się łupem chytrych sąsiadów, w chwili, gdy prywata zaćmiła umysły patrycjuszy narodu.

Po stu z górą latach niewoli, w czasie których żyliśmy tylko jednym dążeniem — odzyskania wolności, warunki zmieniły się jednak nie do poznania.

Świat w tym czasie zmaterializował się tak powszechnie, że życie podporządkowano wyłącznie cyfrom, że w żadnej dziedzinie nie jest ono już poezją i nawet w sztuce czy literaturze traktowane jest bardzo często prozaistycznie, pod kątem widzenia spraw materialnych.

Walka o byt stała się bezwzględną i toczy się dziś o to wszystko, co byt ułatwia, bez różnicy czy będzie to ruda żelazna, ropa naftowa czy urodzajne pszeniczne łany.

Wzorowe przedszkole pod Paryżem.

W Suresnes, we wzorowym przedszkolu dziatwa w wolnych chwilach od zajęć uczy się praktycznych robót Oto na zdjęciu widzimy dwoje dzieci z zapałem pracujących przy warsztacie tkackim



Te okoliczności skłaniają nas Polaków do zastanowienia się nad trudnymi warunkami życia współczesnego, skłaniają nas do stanowiska krytycznego wobec zagadnień gospodarczych i czynników zeń wypływających, jak np. stosunku do żydów w Polsce, którzy mieli dotąd na życie gospodarcze wpływ niemal całkowity.

Jeżeli Włosi, naród tak wybitnie południowy, uznali za niemożliwe trwać dłużej w dotychczasowych metodach życia i szukali ujścia dla swej ekspansji w zamorskich terenach, które to dążenia uwieńczyli zdobyciem Abisynii — to też i my, Polacy, tym bardziej musimy znaleźć nowe formy dla poprawy naszego życia współczesnego.

Z tradycji nie mamy agresywnych zamiarów, nie mamy też możności zdobywania orężem odległych kolonii zamorskich, pozostaje nam więc tylko szukanie rozwiązania trudnej sytuacji wewnątrz kraju przez taki układ sił społecznych, któryby możliwie wszechstronnie odpowiadał wymaganiom i potrzebom doby dzisiejszej.

W tych warunkach przejść musimy z dotychczasowej poezji życia, do życia prozy, której wyrazem jest ścisła kalkulacja chłodnych cyfr, dających takie czy inne możliwości, ale dających je konkretnie i realnie.

Tak więc bogatą naszą kulturę przejętą od narodów romańskich uzupełnić musimy głębszym poznaniem metod życiowych narodów an-

głosaskich, które jako bardziej zaprawione do walk z nieprzyjaznym sobie klimatem północnym, prędzej też doszły do wysokiej techniki przemysłowej i znalazły sposoby na pokonanie skomplikowanych trudności życiowych XX w., z którymi my się dotąd borykamy, jak dyrygent z niezgraną orkiestrą.

Musimy, tak jak ludzie Zachodu, wytworzyć szersze zrozumienie podstaw ekonomii społecznej wśród narodu, a co za tym idzie, musimy stać się więcej praktyczni i ujmować rzeczy realnie. Ekonomiści nasi zwrócili już na to uwagę i domagają się większego udziału w życiu gospodarczym inicjatywy prywatnej i jej rozwoju, ale poglądy te muszą się upowszechnić, by inicjatywa ta nie spotkała na drodze swej ekspansji sztucznych przeszkód, czy to ze strony **biurokratycznego** fiskalizmu, czy ze strony **sfanatyzowanego** doktrynerstwa. Dokąd urzędnik nie zrozumie, że solidny kupiec, rzemieślnik i przemysłowiec spełniają z ekonomicznego punktu widzenia ważniejsze czynności niż on sam, dokąd robotnik nie uświadomi sobie, że dobrobyt jego jest zależny nie wyłącznie od tak zwanych zdobyczy socjalnych, ale od zdobyczy ogólnospołecznych i także dobrobytu innych klas społeczeństwa, dotąd inicjatywa prywatna nie ma możności pełnego rozwoju i nie da pożądanego sukcesu, który byłby w stanie pokonać wszystkie trudności.

Na Zachodzie kupiec, przemysłowiec i rzemieślnik są pionierami postępu, są reprezentantami swych krajów wśród innych narodów! U nas chwała Bogu, że rolę tę spełniają chociaż przedstawiciele literatury, sztuki i muzyki, bo jeżeli chodzi o przedstawicieli sfer gospodarczych, to ich nie mamy, bo nie mamy zamożnego rzemiosła ani kupiectwa polskiego, stąd też jak to stwierdzono na posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu, zastępuje ich z konieczności ciężki czynnik biurokratyczny, a mianowicie urzędnicy M. S. Z., niezależnie od P. I. E. i innych.

Życie samo wskazuje nam dzisiaj jakich metod postępowania nam potrzeba. Im prędzej to zrozumiemy i uskutecznimy, tym prędzej zdołamy odrobić opóźnienie w wyścigu ekonomicznym narodów, zdystansowani przez takie kraje, jak: Łotwa, Bułgaria czy Litwa, bo jak oświadczył niedawno b. minister prof. St. Grabski — żyjemy skalą życia na poziomie roku 1880-go.

ŻYDZI MUSZĄ Z POLSKI EMIGROWAĆ.

Na posiedzeniu Komisji budż. Sejmu w odpowiedzi na polakożercze występy żydowskiego posła Mincberga zabrał głos pos. Miedziński.

W przemówieniu swym, uzasadniającym konieczność emigracji Żydów z Polski, mówca m. in. powiedział:

„Mamy prawo regulować planowo nienormalności powstałe w naszym życiu na skutek działalności obcych i wrogich nam sił Jeśli chodzi tedy o żydów, jako ludność napływową skupioną szczególnie na pewnych ziemiach w sposób sztuczny, to naród polski jako organizator historyczny i faktyczny swego państwa, ma pełne prawo wpływać na zmianę stosunków w tej dziedzinie.

„Żadne względy nie mogą stać na przeszkodzie temu, aby naród polski oczyw ście w granicach i przy pomocy metod zgodnych ze swą powagą i godnością, szedł w kierunku przekształcenia nienormalnych stosunków w dziedzinie układu ludnościowego".

Następnie przemawiał min. Beck, który odpowiadał również pos. Mincbergowi.

„Zmuszony jestem stwierdzić—oświadcza p. minister — że w dziedzinie emigracji stanowisko żydów odznacza się pewną sprzecznością. Na skutek organizacji żydowskiej, podejmowaliśmy kilkakrotnie akcję dyplomatyczną wobec rządu brytyjskiego o ułatwienie emigracji żydowskiej do Palestyny. A więc moje twierdzenie że jedną z najbardziej istotnych sprężyn tej całej akcji, jest tendencja ludności żydowskiej w kierunku emigracji. znajduje tu potwierdzenie.

Ks Dr Stanisław Trzeciak

Czy Żydzi są dezerterami?

Co mówi historia?

Wielką wrzawę podnieśli żydzi, kiedy Poseł Budzyński wypowiedział w Sejmie, że wszyscy semici są dezerterami. Nie wdając się w sympatie czy antypatie, zapytujemy co na to pytanie odpowie historia. Historia narodu żydowskiego, to pasmo różnych wojen tak zewnętrznych jak i wewnętrznych. Jeśli nie mieli żydzi nieprzyjaciela obcego zwalczali się wzajemnie. Dosyć wspomnieć, że mieli tylko trzech Królów, którzy panowali nad całym narodem. Po Salomonie podzielili się na dwa królestwa, walcząc często ze sobą. Był to element zawsze państwowo destrukcyjny, jak to widzimy szczególnej za czasów ich ostatnich panujących z rodu Machabeuszów, kiedy dwaj bracia walczący o koronę, udają się do wodza rzymskiego Pompejusza (63 przed Chrystusem), a przybywa tam nadto stronnictwo ludowe nie chcące żadnego z nich, tylko proszące, by mogło żyć spokojnie pod rządami arcykapłana[1]). Zdawałoby się, że te ustawiczne wojny powinny wytworzyć w tym narodzie ducha bohaterstwa i męstwa. Istotnie bohaterstwo było, ale tylko u poszczególnych jednostek, które czasami porywały naród do nadzwyczajnych wysiłków. Częściej jednak naród z pola bitwy uciekał.

Masowa dezercja za Machabeuszów

Szczycą się słusznie żydzi swoimi Machabeuszami, dając od nich nazwę swoim organizacjom sportowym „Makkabi", jest to jedna z najwięcej bohaterskich kart historii żydowskiej. Lecz i tu widzimy masową dezercję z pola bitwy.

Przy ogólnym podniesieniu ducha wskutek zwycięstw Machabeuszów wybrał się Józef syn Zachariasza i Azariasz hstman nad wojskiem i rozkazał tym, którzy byli w wojsku jego i ciągnęli do Jamni i wyjechał Gorgiasz z miasta i mężowie jego przeciwko nim ku bitwie, i podali tył Józef i Azariasz, aż do granic żydowskiej ziemi i poległo dnia onego z ludu Izraelskiego około dwóch tysięcy mężów i stało się wielkie uciekanie ludu [2]).

Z 3,000 — uciekło 2,200

To uciekanie ludu było również przyczyną śmierci Judasa Machabeusza, bo z trzech tysięcy jego doborowych żołnierzy uciekło przed samą bitwą 2.200, bo ulękli się bardzo i wiele ich z obozu umknęło i nie zostało z nich jedno osiemset mężów, lecz i ci namawiali wodza, by ustąpił. Kiedy jednak Judas nie uległ namowom, lecz natarł bohatersko na nieprzyjaciela i poległ „to inni uciekli" [3]).

W wojnie np. przeciw Rzymowi, kiedy zagrożony był byt narodu żydowskiego, cały naród wystąpił do walki. Na pierwsze spotkanie nieprzyjacielskiego wodza Wespazjana, wysłano Józefa kapłana, faryzeusza, jako naczelnego wodza do Galilei, który przygotował stutysięczną armię i obwarowywał miasta.

Lecz zanim przybył Wespazjan do Galilei, zgłosili się do niego mieszkańcy warownej twierdzy galilejskiej Seforis, prosząc o przysłanie im załogi rzymskiej i ofiarując swe usługi przeciw własnym współbraciom.

Seforis było największym miastem Galilei i z natury warowne, nadto przez Józefa obwarowane. [4]) Kiedy zaś Rzymianie wyruszyli przeciw żydom, stutysięczna armia ż y d o w s k a rozbiegła się na wszystkie strony, zanim jeszcze zobaczyła nieprzyjaciela, niewiele tylko zostało na miejscu. [5])

Uciekali również przed Rzymianami

Strach wszystkich ogarnął. Ci żydzi, którzy obozowali pod komendą Józefa niedaleko Seforis przy moście Garis, zaledwie dowiedzieli się, że wojna do nich się zbliża, a Rzymianie wkrótce z nimi się zetrą, w dzikiej ucieczce rozbiegli się na wszystkie strony, nie widząc nawet swego przeciwnika i nie odważając się na walkę. Józef. przy którym tylko niewielu z jego ludzi zostało, widział dobrze, że z tą garstką nie będzie mógł wystąpić przeciw nieprzyjacielowi, a że się zarazem dowiedział, jak bardzo odwaga u żydów opadła... postanowił chwilowo uchodzić przed

Groźba wojny

na terenie kolonii hiszpańskich w Afryce.

Naczelny publicysta „Petit Parisien" p. Borghesa pisze bez ogródek: „Zarówno w Londynie, jak i w Paryżu uważa się, że usadowienie się Niemców w Maroku hiszpańskim wytworzyłoby sutuację nie do zniesienia i że tego rodzaju możliwość nie byłaby tolerowana. Gdyby potwierdziły się wiadomości o lądowaniu nowych oddziałów niemieckich w Maroku hiszpańskim, to nie należy wątpić, że wymiana poglądów jaka ma w tej chwili miejsce pomiędzy Paryżem i Londynem na temat wspólnych zarządzeń ochronnych, zamieniłaby się bez żadnych trudności na ścisłą współpracę sił wojskowych i morskich obu krajów. Armia francuska w Maroku i Algierze jest na stopie pogotowia. Flota brytyjska czuwa w okolicy cieśniny gibraltarskiej. Rzesza więc może oczekiwać, iż spotka się z energiczną i potężną odprawą, jeśliby chciała prowadzić w dalszym ciągu swą nie bezpieczną grę". Jest to wyraźna groźba wojny.

Prasa francuska donosi, że w Tetuanie w dyrekcji policji i w miejscowym urzędzie cywilnym rzekomo pracowało już 20 oficerów niemieckich. Poza tym ostatnio 15 samolotów portugalskich przywieźć miało do Tetuanu wyższych oficerów niemieckich w liczbie 25 z generałem na czele. Z Tetuanu więc, jak podkreślają dzienniki, uczyniono ośrodek wpływów niemieckich, promieniujących na całą strefę północną Maroka hiszpańskiego. Drugim punktem operacji wpływów niemieckich w tejże strefie jest port Ceuty. Oficerowie niemieccy, jak twierdzą nadal dzienniki francuskie, dokonali całego szeregu prac fortyfikacyjnych wokół portu.

Wiceadmirał Fauler, komendant krążownika niemieckiego „Wolf", dokonać miał niedawno inspekcji granicy francusko-marokańskiej. Poza tym 27 grudnia wylądować miało w Ceucie 1 200 ochotników niemieckich, którzy natychmiast przebrani zostali w mundury legionistów hiszpańskich i odstawieni do m. Dar-Rifin, gdzie mieści się centrum wyszkolenia hiszpańskiej legii cudzoziemskiej. 6 stycznia wylądować miało w Melilli 1,500 Niemców w podobnych warunkach.

W hiszpańskiej strefie marokańskiej prowadzone są jednocześnie intesywne prace wojskowe fortyfikacyjne, jak również akcja gospodarcza, obejmująca przede wszystkim opanowanie zorganizowania przez techników niemieckich eksploatacji surowców.

Akcja ta może zagrażać drogom komunikacyjnym między fracuską Afryką Zachodnią a francuskim Marokiem.

„Oeuvre" notuje ożywioną akcję czynników niemieckich na wyspach portugalskich Cap Veit i w Funchalu, gdzie pozakładane miały być liczne składy paliwa pod nadzorem techników i inżynierów niemieckich.

„Naczelną zasadą wszelkiej skutecznej akcji człowieka jest, by była poczęta w duchu wiary w zwycięstwo oraz w atmosferze optymizmu".

„Depesza" Nr 1.

Wielka poprawa
w produkcji węgla, żelaz. i cynku.

Śląsk coraz wyraźniej odczuwa poprawę gospodarczą.

Według ostatno dokonanych obliczeń wydobycie węgla kamiennego w grudniu r ub. poważnie wzrosło w stosunku do listopada tegoż roku.

W grudniu np. wydobyto ogółem 1,004.000 ton, podczas gdy w listopadz e wydobyto 875 000 ton.

Wytwórczość hutnictwa żelaznego w grudniu r. ub. przedstawiała się następująco (w tonach): surówka 54 792, stal 95.059, wytwory walcowniane 67.650 rury żelazne i stalowe 5 009.

Wobec poprawy w hutnictwie podejmowane są nowe inwestycje (wielkie piece huty Pokój).

Kopalnia pirytu.

Min. Przem. i Handlu otrzymało sprawozdanie o uruchomieniu pierwszej w Polsce kopalni cennego metalu: pirytu, którego pokłady odkryto na terenie woj kieleckiego.

Kopalnia pirytu „Staszyc" zaspakajać będzie w znacznej mierze zapotrzebowanie polskiego przemysłu metalurgicznego na ten surowiec, nieodzowny składnik przy produkcji wysokogatunkowej stali.

Dotychczas spowadzano piryt z Ameryki i Rosji.

---

niebezpieczeństwem, o ile tylko możliwe i uciekł następnie z tymi, którzy mu pozostali wiernymi do Tyherias *).

Wespazjan uderzył na miasto Gaharę i zajął je z miejsca, bo je znalazł opuszczone przez siły zbrojne ⁷). Dopiero w mieście Jotapasie dokąd przybył Józef, stawili żydzi opór. Lecz po jakimś czasie i stąd sam wódz z oblężonego miasta chciał uciekać z najpoważniejszymi mężami, dopiero dzieci, starcy i kobiety z niemowlętami na rękach rzucając się mu do nóg i prosząc by pozostał, napełniły serce jego odwagą *).

Tak o sobie mówi Józef Flawiusz, historyk żydowski, przedstawiając dalsze losy swego narodu jako rozpaczliwą wojnę, ale zarazem zaślepienie prowadzące do nieuniknionej zguby wskutek nie tylko przemożnej siły nieprzyjaciela, ile raczej wskutek wewnętrznych walk i wzajemnego tępienia się trzech różnych partii nawet w oblężonej Jerozolimie.

Ten duch rozkładowy społecznie i destrukcyjny państwowo pozostał u żydów do dziś dnia.

A w roku 1920...

Jak zdradzali swój naród i swoją ojczyznę, w chwili, kiedy jej losy się ważyły w r. 67 po Chr., tak zdradzają i Polskę w chwili jej największego niebezpieczeństwa szczególnie w r. 1920.

Niezapomniane będzie stanowisko tych żydów, którzy witali armię Bronsztajna-Trockiego manifastacyjnie.

W czasie cofania się, gen. Szeptycki trzykrotnie przysyłał do naczelnego Dowództwa W. P. raporty o zdradzie oficerów żydów, zaś pod Radzyminem batalion wartowniczy składający się z żydów, przeszedł na stronę bolszewików. Tego rodzaju wypadki sprawiły, że minister Spraw Wojskowych Sosnkowski, wydał rozkaz nieużywania żydów do służby polowej i internowania w Jabłonnie. Poza tym z wyroku sądu doraźnego został zozstrzelany za szpiegostwo płocki rabin Chajm Szapira. Wreszcie wśród zbiegłych do Śląska Górnego, a następnie wydanych władzom polskim było dezerterów 202, w tym żydów 193, uchylających się od poboru wojskowego 411 — w tym żydów 398, działających na szkodę Państwa Polskiego 328 — żydów 325 *).

Mordowali Polaków

Częstymi były wypadki, kiedy żydzi strzelali z okien, rzucali granatami lub lali wrzącą wodę na żołnierzy polskich, przechodzących ulicami miast i miasteczek w czasie chwilowego odwrotu. Tak było naprzykład w Lidzie, gdzie po zajęciu znów tego miasteczka, wskazali Polacy dowódcy 41 p. p. Ignacemu Oziewiczowi pomordowanych i zmasakrowanych przez żydów żołnierzy polskich wrzuconych do kloak.

Komunikaty sztabu

Wielkim upomnieniem dla każdego rządu polskiego, a szczególniej dla naczelnego wodza powinny być komunikaty sztabu generalnego Naczelnego Dowództwa, które donosiły z dnia 19 sierpnia 1920 r.:

„W Siedlcach wzięto do niewoli uzbrojony ochotniczy oddział żydowski, rekrutujący się z miejscowych żydów-komunistów".

Komunikat z dniu 21 sierpnia 1920 r.: „Stwierdzono, iż w rejonie Dubienki walczy po stronie bolszewickiej oddział ochotniczy żydowski z Włodawy".

Komunikat z dn. 24 sierpnia 1920 r.: „Po zajęciu przez pierwszą dywizję legionową w dniu 22 bm. Białegostoku, trwały w samym mieście jeszcze przez 20 godzin zaciekłe walki uliczne z przybyłą z Grodna 53 ą dywizją sowiecką i miejscową ludnością żydowska, która wydatnie zasilała szeregi bolszewickie".

Widzimy zatem, że żydostwo jakim było w Palestynie takim zostało i w Polsce. W chwili kiedy dla żydów w ich ojczyźnie zawisło pytanie: być albo nie być, zdradzali żydzi swoich wodzów i swój naród przechodząc na stronę wrogów, walczyli przeciwko swoim, lub masowo z placu boju dezerterowali, podobnie również czynili i w Polsce w chwili jej zagrożonego bytu.

Dziwnym zbiegiem okoliczności pięciu braciom Machabejskim możemy przeciwstawić pięciu żydów bohaterów z Armii Polskiej, ozdobionych najwyższymi orderami bojowymi, którzy wystąpili przeciwko zarzutowi postawionemu w Sejmie przez posła Budzyńskie-



Książęca para w Krynicy.

Przed kilku dniami przybyła do Krynicy następczyni holenderskiego tronu ks. Julianna wraz z ks. małżonkiem Bernardem, gdzie wynajęli apartamenty w willi „Patria", będącej własnością Jana Kiepury.

Młoda książęca para małżeńska czuje się w Krynicy bardzo dobrze, o czym świadczy nasze zdjęcie, na którym widzimy dostojnych i miłych gości holenderskich na spacerze na nartach w okolicy Krynicy.

Doraźne sądy wojskowe
na obszarze całego państwa

Z dniem 1 stycznia 1937 roku poddane zostały postępowaniu doraźnemu w sądach wojskowych na całym obszarze Państwa, należące do właściwości sądów okręgowych, niektóre przestępstwa z artykułów kodeksu karnego.

Są to zbrodnie przeciw karności, zbrodnie stanu, przeciwko władzom, urzędom i porządkowi publicznemu oraz sprowadzenia niebezpieczeństwa powszechnego, zbrodnie przeciwko życiu i zdrowiu, przeciwko mieniu (jeżeli sprawca zaopatrzony był w broń lub narzędzie do napaści,) przestępstwa przeciw bezpieczeństwu Państwa i t. d.

Powyższe obwieszczenie stosuje się w myśl prawa o ustroju sądów wojskowych względem osób wojskowych, które na zasadzie stosunku polityczno-prawnego lub umownego pełnią służbę w administracji wojskowej i zbrodnie te popełniły w czasie trwania stosunku służbowego, oraz do podżegaczy i pomocników przestępstwa zarówno popełnionego jak i usiłowanego.

Osobom, które dopuściły się wyżej wymienionych zbrodni, grozi kara śmierci przez rozstrzelanie z wyroku sądu doraźnego.

Likwidacja uboju
rytualnego

Z wszystkich stron kraju dochodzą wiadomości o likwidacji punktów uboju rytualnego. Ostatnio policja zlikwidowała 7 tajnych punktow uboju w Wilnie.

go, że żydzi są dezerterami.

Wyjątki wszędzie się znajdują. Zresztą rebe Thon wyznaje, że w walce z Arabami w Palestynie „my sami im niestety nie przeszkadzamy, bo nam patriarcha Izaak odebrał siłę pięści i zostawił nam zaledwie tylko głos.

Przestańmy krzyczeć, a skoro bić się nie umiemy, to chyba pozostaliśmy bez broni". Czy tak? Otóż tak nie jest. Właśnie w wypadku naszych kuzynów mamy w zanadrzu jedną broń, która może faktycznie zdziałać cuda, ale, byśmy się nią posługiwali jak najszybciej w bardzo wielkiej ilości.

Bronią tą jest pieniądz. Dosłownie pieniądz [10]).

„Idź na ostatku"...

Rebe Thon znał swoich dobrze i najlepiej ich scharakteryzował.

Nie gorszą pod względem bojowego usposobienia charakterystykę żydów podaje w Talmudzie rabi Johanan, który w imieniu ludzi z Jeruzalem powiedział: „Jeśli idziesz na wojnę, to nie idź najpierw tylko na ostatku, abyś najpierw mógł powrócić do domu"[11]).

W tłumaczeniu Goldschmidta jest wyjaśnienie „przy ucieczce" widocznie uważa się, że wojowanie łączy się ściśle z uciekaniem..

Niemniej charakterystycznymi co do wojowniczości żołnierza żydowskiego są mowy w jakich dodawano odwagi wojsku na placu boju według Talmudu „Niech nie będzie serce wasze bojaźliwe, nie bójcie się, nie bądźcie przerażeni, nie drżyjcie". [12]).

Mimo tego rodzaju mów uważano za wskazane usuwać tchórzliwych z placu boju, by nie siali paniki wśród innych. A jako normę kogo usunąć, a kogo zatrzymać na placu boju wśród innych podano: „Jeśli słyszy dźwięk trąb rogowych i drży, łoskot tarcz i truchleje, połysk mieczów z trwogi woda mu płynie po udach, on ma się wrócić... bo napisano: aby nie sprawił, iżby serca jego braci tak stopniały jak jego" [13]).

Oddając jednak każdemu co mu się za jego męstwo należy, wyznać musimy, że przeciw faktom nie ma argumentów.

Żyd oprócz tego, że był i jest do dezercji skory, więcej ponadto na szkodę niż na obronę państwa działał. Toteż jego królowie z rodu Hasmoneuszów, począwszy od Jana Hirkana (od 135 do 104 r. przed Chrystusem) posługiwali się wojskiem najemnym, a nie żydowskim, bo mu widocznie nie dowierzali.

Jeśli nadto komunizm jako działalność wywrotowa jest zdradą stanu, zdradą przeciwko państwu i ustrojowi społecznemu, to wśród aresztowanych komunistów jest 98 proc. żydów, jak pod przysięgą zeznał w Sądzie Okręgowym w Warszawie, komisarz policji Lundenburski w r. 1935 [14]).

A zatem prawie wszyscy dezerterzy, prawie wszyscy komuniści, czyli zdrajcy Państwa i Narodu Polskiego to żydzi. W stosunku procentowym żydów było: wśród dezerterów 95,5 proc wśród uchylających się od poboru wojskowego 96,8 proc., wśród działających na szkodę Państwa Polskiego 99 proc.

Z tych więc przesłanek Rząd i Naród Polski musi zawczasu odpowiednie wyprowadzić wnioski, jeśli nie chce swoją biernością na własną zgubę pracować.

Nie tylko uprzywilejowaniu, ale i równouprawnieniu żydów w Polsce musi się kres położyć. Przecież zdrowy rozum mówi, że nie można na równi stawiać tych, którzy własnym życiem bronili Ojczyzny z tymi, którzy na jej szkodę działali lub co więcej w chwili krytycznej łączyli się z jej wrogami i przeciw niej walczyli.

1) Ahtigustales XIV. 3.2
2) Mach. 5.58-60
3) Mach 9.4-18
4) Bellum Jud. III 2.4
5) Bell. Jud. III 7.3
6) Bell. Jud. III 6.3
7) Bell. Jud. III 7.1
8) Bell. Jud. III 15.1
9) Wacław Sobieski. Dzieje Polski lat ostatnich T. III str. 232. Wydawnictwo "Zorza".
10) Trybuna Narodowa. Tygodnik. Organ rewizjonizmu sjonistycznego Nr. 18 z dn. 18 maja 1936 r. Kraków str. 4. „Odpowiedź słabych". Cytuje z wielkim oburzeniem powyższe słowa rabina Thona z jego artykułu „Nasza odpowiedź Arabom" umieszczonego w „Nowym Dzienniku" Słowa w cudzysłowie pochodzą od rab. Thona, inne są żydowskim streszczeniem jego wywodów.
11) Pesachim 113 a
12) Sota 42 a 42 b
13) Sota 44 b
14) „I. K. C." z dnia 17 marca 1935 r. Nr. 76.

SZKOŁA ŻYCIA

Przeczytaj te myśli uważnie!

Szczęście człowieka zależy nie od jego siły, lecz od jego usposobienia.

Hebbel.

* * *

Nie przyjmuj nigdy przysług, które okupić trzeba zależnością.

Royston.

Hojny kapitalista.

Angielski przemysłowiec lord Nuffield, właściciel koncernu fabryk samochodowych marki „Morris", ofiarował na cele pomocy robotnikom, pozbawionym pracy w okręgach, które jeszcze nie przezwyciężyły kryzysu, 2 miliony funtów. Tenże kapitalista ofiarował przed miesiącem na rzecz robotników, zatrudnionych w jego fabrykach 1.5 miliona funtów, a przed 2 miesiącami przeznaczył 2 miliony funtów na cele uniwersytetu w Oxfordzie. Ogółem lord Nuffield wydał w ciągu ostatniego roku na cele filantropijne 6 milionów funtów czyli 150 milionów zł. Majątek lorda Nuffielda obliczają na 20 milionów funtów.

Okazuje się, że w kulturalnym kraju kulturalny kapitalista wie, że może istnieć i korzystać z dóbr cywilizacyjnych o tyle, o ile jego najszersze otoczenie, w którym żyje, znajduje się w dobrobycie. Taki kapitalista nie czeka aż państwo załatwi się z kryzysem i bezrobociem, a tylko sam przeznacza poważną część swego majątku na cele społeczne i w ten sposób przyśpiesza rozwiązanie kryzysu, wierząc, że w nowej koniunkturze znowu zarobi, a z nim i robotnicy.

Szczęśliwy kraj, który posiada takich kapitalistów i mecenasów.

Kto nie chce walczyć z życiem rzeczywistym, musi walczyć z własnymi ułudami.

Kierkegaard.

* * *

Upór jest najtańszym surogatem charakteru.

Hebbel.

* * *

Słabi tylko giną w objęciach przeciwności; silni karmią się u jej piersi.

J. I. Kraszewski.

* * *

Wielu mężczyzn znajduje zawód w małżeństwie dlatego, że zawiele się oń spodziewali. Złotą regułą małżeństwa jest: „Znoś i folguj". Małżeństwo podobnie jak rząd składa się z szeregu ustępstw.

Trzeba dawać i brać, wstrzymywać się i opanowywać, znosić i być cierpliwym.

* * *

Samolubstwo i zwątpienie są smutnymi towarzyszami życia.

* * *

Silni i odważni ludzie prowadzą świat i panują nad nim.

* * *

Cierpliwość, wytrwałość i pobłażliwość stanowią tak w kobiecie jak i w mężczyźnie zasadę dobroci.

* * *

Zaszczyty i pożytek nie zawsze chodzą w parze.

Czym leczy się odmrożenie?

Odmrożenie lekkie (pierwszego stopnia), które objawia się zasinieniem, swędzeniem, pieczeniem — należy chronić stanowczo przed zimnem, nacierając na dzień waseliną. Wieczorem należy stosować kąpiel w ciepłej wodzie, do wody można dodać korę dębową. Po kąpieli odmrożone miejsca natrzeć czystym alkoholem. Co kilka dni można posmarować również lekko rozcieńczoną wodą z jodyną. Gdy natomiast z odmrożenia powstaną pęcherze lub owrzodzenia, trzeba już opieki lekarskiej.

Konstytucja.

Jaka powinna być konstytucja?

Na ten temat znajdujemy interesującą uwagę w pamiętnikach Roederera. Notuje on mianowicie:

„W r. 1802 Bonaparte powierzył mi zredagowanie idei do konstytucji cisalpińskiej. Przygotowałem dwa projekty: jeden zwięzły, ograniczony do wyboru władz, drugi ze wskazaniami, co można pozostawić prawodawcy. Zwróciłem się do Talleyranda, żeby poradził konsulowi wybór pierwszego projektu i powiedziałem:

— Konstytucja powinna być krótka i..

Chciałem dodać: „jasna".

Talleyrand mi przerwał i rzekł:

— Tak, krótka i niewyraźna.

Godzina obiadowa.

Zapytano raz Diogenesa z Laerty, o której godzinie powinno się spożywać obiad.

— Jeśli jesteś bogaty, jedz kiedy chcesz. Jeśli jesteś biedny, kiedy masz — odpowiedział Diogenes.

Zdecydowanie i odwaga — podstawą powodzenia w życiu!

Większa część nieszczęścia zarazem i występków na świecie, powstaje wskutek słabości i niezdecydowania, czyli innymi słowy z powodu braku odwagi. Ludzie wiedzą dobrze co jest słusznym a jednak nie mają odwagi na tyle, by sprawiedliwie działać — uznają nieraz obowiązki na nich ciążące, ale nie mogą się zdobyć na postanowienie konieczne do wypełnienia tych obowiązków. Słaby i niemoralny człowiek staje się ofiarą każdej pokusy — niezdolny jest do do powiedzenia *nie* i ulega. Jeżeli jeszcze w dodatku ma złe towarzystwo, to przez zły przykład tym łatwiej decyduje się źle działać.

Niema nic pewniejszego nadto, że charakter tylko przez swoją własną energiczną działalność utrzymać i wzmocnić się może. Wola, kardynalna siła charakteru, znajduje tylko podporę w przyzwyczajeniu do śmiałego decydowania się, inaczej nie jest zdolną oprzeć się złemu a naśladować dobre. Stanowczość wytwarza siłę oporu tam, gdzie najmniejsze ustępstwo jest pierwszym krokiem do ruiny i upadku.

Dążąc do danego rezultatu nie należy w kim innym szukać pomocy, bo to nie tylko że jest złem ale i bezpożyteczmym. Człowiek winien tak urobić swe przyzwyczajenia, ażeby mógł liczyć jedynie na własną siłę i zależeć tylko od własnej odwagi w najgorszym nawet położeniu Plutarch opowiada o pewnym królu Macedońskim, że podczas bitwy wrócił do miasta pod pozorem składania Herkulesowi ofiar, gdy tymczasem przeciwnik jego Emiliusz z mieczem w dłoni, w nieobecności modlącego się do bogów o pomoc Macedończyka, szukał i znalazł zwycięstwo. Tak się zawsze i w codziennym dzieje życiu.

Mnóstwo jest najdzielniejszych zamysłów, kończących się na słowach, zamierzonych a nigdy nie wydanych czynów, ułożonych planów, których urzeczywistnienia nawet nie rozpoczęto — a wszystkiego tego zawsze przyczyną jest brak odważnej stanowczości. Lepszym jest milczenie niż niewykonany czyn. Bo tak w życiu jak i w zamyśle jakim, działanie jest lepszym jak gadanina, a najlepszą na wszystko odpowiedzią jest zawsze czyn. „W ważnych, które mamy wykonać rzeczach, powiada Tillotson, nie ma lepszego dowodu na oznaczenie słabej duszy, jak brak stanowczości, wahanie się wobec gwałtownej potrzeby. Ciągle nosić się z zamiarem rozpoczęcia nowego życia, a mimo to nie znaleść na wprowadzenie go w czyn nigdy czasu, jest to to samo, jak gdyby ktoś z dnia na dzień odkładał jedzenie i picie, aż póki się nie zagłodzi i nie umrze".

Kronika Częstochowska

„Dni urzędowania" Izby Przemysłowo - Handlowej w Sosnowcu, w Częstochowie

Z dniem 1 stycznia 1937 r. prowadzone przez Izbę Przemysłowo - Handlową w Sosnowcu **„dni urzędowania"** w Częstochowie, które odbywają się w lokalu Towarzystwa Przemysłowców Okręgu Częstochowskiego **w Częstochowie, Śląska 8, od godz. 9 min. 30 rano do godz. 1 w południe,** urządzane będą dwa razy miesięcznie a mianowicie **w pierwszy i trzeci poniedziałek każdego miesiąca**

O ile na poniedziałek wypadnie święto, dzień urzędowania będzie przesunięty na następny dzień, t. j. na wtorek

Najbliższy dzień urzędowania odbędzie się dnia **18 stycznia 1937 r.**

Jakie towary reglamentowane można przywozić z zagranicy?

W dniu 8 stycznia 1937 r. Ministerstwo Przemysłu i Handlu upoważniło Izby przemysłowo handlowe do wystawiania pozwoleń przewozu dla importerów swych rejonów na towary reglamentowane z zagranicy. Zaliczają się do nich następujące artykuły:

Ze wszystkich krajów — szmaty, srebro, wełna prana, odpadki wełny, kalafonia, korzeń ryżowy, piasawa, słoma ryżowa, tłuszcze zwierzęce surowe, tłuszcz kostny, tłuszcze i oleje roślinne i zwierzęce, tłuszcze i oleje uwodornione, **z Anglii** — rodzynki, banany, herbata, cynamon, pieprz, ziele angielskie, goździki, tkaniny wełniane i półwełniane, niedoprzęd bawełniany, przędza bawełniana, **z Danii** — śruta sojowa, **z Francji** — oliwa, sardynki, kalafonia, **z Grecji** — koryntki, rodzynki, figi, **z Holandii** — masło kakaowe dla celów handlowych, **z Indii Holenderskich** — pieprz, cynamon, **z Portugalii** — kalafonia, konserwy rybne oraz **szereg kontyngentów czechosłowackich i niemieckich.**

Reszta kontyngentów dzielona będzie indywidualnie przez Centralną Komisję Przywozową pomiędzy poszczególne firmy. W przyszłości jednak izby przemysłowo-handlowe wystawiać będą we własnym zakresie pozwolenia przywozu na liczne ważniejsze towary.

Pozwolenia przywozu wydawane będą tym przedsiębiorstwom, które prowadzą księgi handlowe, choćby uproszczone. Centralna Komisja Przywozowa jest uprawnioną czynić od tej zasady w poszczególnych uzasadnionych wypadkach odstępstwa w odniesieniu do gospodarstw rolnych, przedsiębiorstw rzemieślniczych i drobnych przemysłowych".

Dokąd pójdziemy w niedzielę

M. TEATR KAMERALNY: **„Firma"** — z występem artysty J. Boneckiego.

EDEN: **„Anthony Adverse"** — Człowiek bez nazwiska. — W rolach głównych: Fredric March, Anita Lonise i inni.

Poranek: **„Caliente"** — Miasto miłości. W rol. gł. Dolores del Rio i Pat O'Brien.

LUNA: **„Skowronek"** — z Martą Eggerth Kiepurową.

Poranek: **„Barbara Radziwiłłówna"** z Jadwigą Smosarską.

STYLOWY: **„Załoga"** — W rol. gł. Annabella i Jan Pierre.

Poranek: **„Papa się żeni".**

Skutki złych wpływów

W ostatnich dniach udaremniono zamiar okradzenia znanej miejscowej firmy „Mokka Kawa".

Jak się okazało, dokonać tego zamierzał praktykant tejże firmy Wł. Szeligowski.

Smutnie to świadczy o młodzieży, która tak łatwo ulega złym wpływom.

P. Premier i posłowie płaczą...

W Oględzinowie, odbył się przed Komisją budżetową sejmu w obecności p. premiera pokaz działania policji przy rozpraszaniu tłumu. Podczas ćwiczenia, niektórzy posłowie stojący zbyt blisko doznali sami działania gazu łzawiącego, na co odezwał się żartobliwie p. premier: „Ja płaczę, bo jestem krytykowany na komisji, ale dlaczego panowie płaczą?"

Następnie zebrani udali się autobusami do Bucznika na szosie modlińskiej, gdzie odbył się pokaz rozpraszania demonstrujących tłumów.

Niedaleki termin powstania nowego obozu politycznego

Lwów. Agencja Telegraficzna Express donosi:

Pod przewodnictwem posła Wojciechowskiego odbyła się we Lwowie konferencja członków zarządu okręgowego Związku Legionistów we Lwowie oraz komendantów oddziałów kół wojskowych, na której pos. Wojciechowski stwierdził, iż **płk. Koc w czasie odprawy w Warszawie oświadczył, że termin wprowadzenia w życie programu nowego obozu jest już niedaleki.**

Nowa katastrofa kolejowa

Dnia 9.1. na stacji kolejowej w Kielcach nastąpiła katastrofa na skutek zderzenia parowozu idącego z Sosnowca z wagonami stojącymi na torze.

Wagony wyskoczyły z szyn i zaryły się w ziemię, parowóz został również uszkodzony i nie zdolny do dalszej drogi. Ofiar w ludziach nie było. Dochodzenie w toku.

1-szy w Polsce proces o utworzenie „Frontu Ludowego"

Krakowski „Głos Narodu" donosi o losowaniu sędziów przysięgłych na nową kadencję w krakowskim Sądzie Okr. Kadencja ta będzie należała do niezwykle ciekawych. Sędziowie przysięgli rozpatrzą szereg wielkich procesów politycznych. Na ławie oskarżonych zasiądzie m. in. grupa komunistów, która usiłowała utworzyć „Front Ludowy". Będzie to pierwszy w Polsce proces o organizowanie „Frontu Ludowego".

Jarmark w Kleszczowie bez żydów

W tych dniach w Kleszczowie odbył się pierwszy jarmark bez żydów. Kupcy żydowscy, którzy licznie przybywali na odbywające się targi do Kleszczowa z różnych miejscowości a przeważnie z Radomska, nie przybyli na odbywający się jarmark z racji burzliwych zajść antyżydowskich i bojkotu towarów żydowskich na terenie Kleszczowa.

Kongres Ludowców

Naczelny sekretariat Stronnictwa Ludowego podał do wiadomości prasy, że obrady nadzwyczajnego Kongresu Ludowców, który odbędzie się 17 b m. w lokalu Resursy Obywatelskiej w Warszawie, prowadzone będą z wyłączeniem gości.

Na 11 b. m zwołano do Warszawy Naczelny Komitet Wykonawczy Str. Ludowego w pełnym składzie. Przedmiotem obrad były sprawy Kongresu Nadzwyczajnego.

Fabryka obrabiarek w Rzeszowie.

Toczące się od pewnego czasu pertraktacje między S A. H. Cegielski w Poznaniu a Spółką „Mars" w Rzeszowie o przejęcie drogą kupna rzeszowskiej fabryki kuchen polowych i sprzętu wojskowego ukończono. Koncern H. Cegielski zamierza kontynuować dotychczasową produkcję firmy „Mars", poza tym nabył od tejże spółki przyległe tereny w Rzeszowie, na których podjęto już pracę dokoła budowy nowej fabryki obrabiarek nie wytwarzanych w kraju typów.

10 narodowców wywieziono do Berezy.

W związku z wypadkami na terenie powiatu Wysoko Mazowieckiego w dalszym ciągu osadzeni zostali w Berezie Kartuskiej: Jan Pogorzelski, Józef Pogorzelski, Aleksander Kierski, Kazimierz Szerszeń, Stefan Żukowski i Antoni Tyborowski.

Ogółem więc osadzono w Berezie w ciągu ostatniego miesiąca dziesięciu narodowców.

Wskutek ostatnich zajść w Czyżewie zostały zawieszone aż do odwołania wszystkie targi tygodniowe i jarmarki na terenie całego powiatu Wysoko-Mazowieckiego

Po wywiezieniu kilku działaczy narodowych do Berezy Kartuskiej i ostatnich krwawych zajściach w Czyżewie, nie nastąpiło dotąd uspokojenie w powiecie Wysoko Mazowieckim. Przeciwnie, stosunki pomiędzy ludnością polską i żydowską zaostrzają się coraz bardziej

Liczba osób, które odniosły rany lub zostały poturbowane w Czyżewie, jest większa aniżeli pierwotnie podawano przez dzienniki. Również większa jest liczba aresztowanych.

Zajścia rozpoczęły się nie z powodu wystąpień demonstracyjnych ludności, jak podała większość pism — a z winy jednego z żydów, który strzelił w stronę narodowca, usiłującego nakłonić jakąś kobietę, by nie kupowała w żydowskim straganie.

Ewakuacja Madrytu

Salamanka — Według ostatnich meldunków wywiadu lotniczego w Madrycie wojska rządowe ewakuują pośpiesznie miejscowości El Escorial i Guadarrama. Na murach Madrytu pojawiły się odezwy, nawołujące kobiety zdolne do noszenia broni, do tworzenia batalionów ochotniczych.

Jak donoszą z Avila, dowódca wojsk rządowych operujących na odcinku El Escorial, gen. Mangada, zwrócił się do dowódcy powstańców z propozycją poddania się pod warunkiem zagwarantowania mu bezpieczeństwa życia. Dowódca wojsk powstańczych odpowiedział na to, że obecnie jedynie powstańcy mogą stawić warunki.

Byle nie u nas

Na jednym z placów w Moskwie odbywa się defilada oddziałów komunistycznych. Zebrali się oni z całego świata, by po przeszkoleniu, zasilić szeregi „czerwonych" towarzyszy w Hiszpanii. Defiladę odbiera sam Stalin. Z tłumu podnoszą się nagle okrzyki:

— Niech żyje komunizm! Sowiety wszędzie! Opanujemy cały świat!

Stalin słysząc te okrzyki, mruczy pod nosem:

— Dobrze, dobrze — komunizm na całym świecie, byle nie u nas.

Armaty na wystawie sklepowej.

W centrum Berlina, w lokalu zakładów „Rheinmetall Borsig Werke" wystawiono na widok publiczny 3,7 cm. działo przeciwczołgowe i 2 cm. armatkę przeciwlotniczą, „zamaskowaną" gałązkami jedliny. Oryginalna ta wystawa budzi duże zainteresowania przechodniów.

Niemcy prześladują szkolnictwo polskie.

Władze niemieckie wydały ostatnio zarządzenie, które wzbrania gimnazjum polskiemu w Bytomiu posługiwania się pomocami naukowymi w języku polskim. Wszystkie podręczniki, atlasy itp. sprowadzane z Polski nie będą mogły być odtąd używane dla nauki języka polskiego, historii, geografii, religii, matematyki oraz języków obcych. Uczniowie gimnazjum będą więc zmuszeni uczyć się, korzystając jedynie z notatek prowadzonych na podstawie wykładów nauczycieli, albo posługiwać się podręcznikami niemieckimi. Podobną zasadę można by zastosować w Polsce w stosunku do mniejszości niemieckiej.

Włochom nie wolno żenić się z czarnymi.

Rada ministrów we włoszech uchwaliła dekret, wprowadzający ochronę rasy białej w Afryce wschodniej. Dekret ustanawia kary na obywateli włoskich, którzyby weszli w stosunki o charakterze małżeńskim z tubylcami Afryki wschodniej.

„Giornale d'Italia" komentując dekret pisze, że konkubinat między białym a kobietą kolorową uznany został za przestępstwo i będzie karany więzieniem zarówno w koloniach, jak i we Włoszech.

Śląsk pogrążony w żałobie.

W dniu 12 b. m. o godzinie 3 rano zmarł w Katowicach, opatrzony Św. Sakramentami, Ks. Dr Teofil Bromboszcz, Biskup Sufragan diecezji śląskiej.

Śmierć zasłużonego dla Śląska i w sile wieku zmarłego Pasterza wywołała powszechny żal wśród wiernych.



Skarby muzealne w rękach czerwonych Hiszp.

Według komunikatu radiostacji powstańczej w Salamance i w Walencji znajdują się liczne obrazy Valesqueza, Goyi, Murilla i innych mistrzów, wywiezione z Teledo i innych miejscowości hiszpańskich przez oddziały czerwone przed wkroczeniem nacjonalistów. Rząd gen Franco zamierza zwrócić się do rządów francuskiego i angielskiego o interwencję w sprawie ochrony tych skarbów sztuki.

Komuniści francuscy zwerbowali 47.400 ochotników na pomoc czerwonej Hiszp.

„Echo de Paris" podaje dane cyfrowe o ochotnikach francuskich w Hiszpanii.

Ogólna liczba ochotników zwerbowanych przez komunistów francuskich wynosi 47.000 ludzi i rozdziela się jak następuje: Paryż i okolice — 9.500 Francuzów, 3000 Włochów, 2000 emigrantów niemieckich, 500 Belgów i 400 Serbów i Czechów. W departamencie Pas de Cales i innych departamentach północnych 3000 Francuzów, 3.100 Belgów, 1.100 Włochów, 300 Anglików, 250 Serbów i Czechów, w innych departamentach 25.000 różnych narodowości, ogółem 47.000 ludzi.

Biskupi polscy wyjeżdżają na Filipiny

Rzym. — Jako legat papieski na Kongres Eucharystyczny w Manilli (wyspy Filipińskie) wyjechał kardynał Dougheti. W delegacji na ten Kongres weźmie również udział ks. arcybiskup Sapieha, ks. biskup Kubina, oraz generał O. O. Zmartwychwstańców O. Jagłowicz.

7 osób zatonęło w katastrofie szalupy.

Szalupa francuska zderzyła się przy ujściu Tamizy ze statkiem angielskim „Theems" i uległa rozbiciu. Siedem osób załogi szalupy zatonęło. Pozostałych członków wyratował statek „Theems".

Nowy rekord łyżwiarski świata.

W Oslo na międzynarodowyzh zawodach łyżwiarskich w jeździe szybkiej pań na 500 m znana rekordzistka norweska Laila Schiu Nielsen ustanowiła nowy rekord światowy, osiągając 48,6 sek. Dotychczasowy rekord należał również do Norweżki i wynosił 49.3 sek.

Obowiązkiem każdego Polaka jest popierać polskiego rzemieślnika i kupca

Czytelnicy „Nowej Polski” spełniajcie ten obowiązek!

Odpowiedzi Redakcji

Pani Z. Wit.

Czy są poważniejsze chrześcijańskie przedsiębiorstwa szklarskie? — nie wiemy. Polecić możemy dwóch zawodowców chrześcijan S. Rybickiego i A. Kozłowskiego zamieszkałych przy ulicy ks. Kordeckiego.

Pani Z. K.

Władze Spółdzielczego Banku Ludowego stanowią obecnie panowie:

Przedstawiciele

Bilewicz Józef
Czakiert August
Dzwigalski Jan
Debski Piotr
Eger Antoni
Godowski Jan
ks. Godziszewski A.
Grochowski H.
Hoffman Stefan
Iwański Wojciech
Jakubczyk Jan
Jędrzejewski Leon
Kachel Józef
Klimkiewicz Fr.
Lubaszewski Ant.
Łochowski Wład.
Majewski Adam
Markowski Alex.
Murawski Antoni
Nowak vs i Leon
Plebanek Tadeusz
Płom ński Jan
Piotrowski Wiktor
Pierzgalski Antoni
Rajszys Bolesław
Studnicki Wł.
Stysiński Józef
Szwedowski St.
Walaszczyk Jan
Wierus Wawrzyniec
Wilkoszewski F. D
Zarzecki zł mand

Rada Nadzorcza

Turniak Antoni
Kruze Józef
Pawłowski Jan
Ruciński Piotr
Szmerdt Aleksander

Zarząd

Kozerski Piotr — prezes
Plebanek Adam
Januszewski Antoni

Prenumerata z przesyłką lub odnoszeniem do domu roczna zł. 5.— półroczna, 3.—, kwartalna zł. 1.50.
CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona zł. 200.— 1/2 zł. 120.— 1/4 zł. 70.— 1/8 zł. 40.— 1/16 zł. 25.— Ogłoszenia drobne od zł. 3.— począwszy.

Redaktor i Wydawca: **Czesław Nowicki** Kierownik Literacki: **Mieczysław Mielczarek**

Drukarnia „UDZIAŁOWA“ Częstochowa, ul. Najśw. Marii Panny 41